

Moja walka z rakiem

(61)

17 kwietnia 2020

Mamy 8214 zakażonych koronawirusem, 318 zgonów i 866 wyleczonych, tzw. ozdrowieńców, którzy mogą przekazywać swoją krew z antycjami do leczenia osób chorych w ciężkim stanie.

Wczoraj popołudniu aż do wieczora Stalowa Wola była cała zadymiona, bo płonął las między Obojną a Jamnicą. Wiatr akurat wiał w naszą stronę. Była piękna słoneczna pogoda. Podobnie jak dziś. Wszędzie sucho, na polach i łąkach, a także w lasach. Na portalu „Stalowe Miasto” podają, że spłonęło ok. 50 ha lasu. Nie wiadomo tylko, co było przyczyną. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie. Ale czy się w ogóle kiedykolwiek tego dowiemy? A może ogień został zaproszony przez tych, którzy podpalają trawy? Straty tak czy inaczej ogromne, choć nie wiadomo, czy to był młody las, czy też 50-letni. W gaszeniu pożaru uczestniczyły strażce pożarne z Tarnobrzega, Stalowej Woli, Niska oraz wiele OSP z pobliskich gmin.

18 kwietnia 2020

Najnowsze dane zaczerpnięta z WP PL: 8563 zarażonych koronawirusem, 339 zgonów i 981 wyleczonych. A więc wyraźnie dane wskazują, że do ustąpienia epidemii nam jeszcze daleko.

Dziś cały dzień z krótkimi przerwami pracowałem nad tezami do dyskusji na zebraniu z członkami naszego klubu, z którymi chcę porozmawiać o naszych dalszych planach, przede wszystkim wydawniczych, bo to jest nasze główne zadanie. Cytuję pierwszą tezę: „1. W przyszłości, przynajmniej tej najbliższej, myślę o roku przyszłym, nie będziemy wydawać Rocznika Literackiego, jak zamierzałem jeszcze niedawno, ale kontynuować nasz almanach poetycki „Wiersze znad Sanu”. Rocznik wymaga zaangażowania większej liczby ludzi z wykształceniem filologicznym, znających się na literaturze, i oczywiście znacznie więcej pieniędzy. A na to nie możemy liczyć, że ktoś sfinansuje taką inicjatywę. Nawet na prezydenta miasta. Owszem, możemy wydać osobny almanach prozatorski, ale pod warunkiem, że będzie ktoś chętny z naszego klubu do jego redagowania, zbierze teksty, zrobi korektę, zapewni pieniądze itp. Ja, niestety, nie. Mogę się tylko zająć almanachem poetyckim, do którego zdobyłem jakieś doświadczenie w roku 2020”.

19 kwietnia 2020

Mamy 9082 zakażonych koronawirusem, 350 zgonów i 1040 wyleczonych. Na razie nie ma mowy o ustąpieniu pandemii. Za to coraz więcej osób jest zaniepokojonych sytuacją w obawie o własne zdrowie i bliskich. Jutro

możemy już udać się na spacer do lasów i parków. Z lasami jest gorzej, bo panuje w nich wielka susza. Mamy zagrożenie przeciwpożarowe 3 stopnia.

Rano byliśmy też w kościele. Mszę odprawił emerytowany ks. Jan K. Oczywiście, jak to on, kazanie trudno mu było zakończyć, wprowadzał ciągle nowe wątki. Jak jeden zakończył, zaczynał drugi. Miałem wrażenie, że chciał zagospodarować czas i żeby ludzie nie wyszli za wcześnie z kościoła. W niedzielę palmową potrafił się zmieścić w 40 min. Teraz godzina była za mało. A ja czuję się przez lumbago, czyli zapalenie korzonków nerwowych, bardzo źle. Musiałem wyjść ze mszy jeszcze przed błogosławieństwem, by dotrzeć do łazienki z wypełnionym pęcherzem. Nie czekałem już na Halinkę. Takie są problemy starego schorowanego człowieka.

20 kwietnia 2020

Od dziś zniesiono pewne rygory, ale za to jest obowiązek chodzenia w maseczkach. Przed południem byliśmy z Halinką na cmentarzu. Trochę posprzątałyśmy i zapaliliśmy znicze. W ciągu 2 tygodni naszej nieobecności, tyle trwał zakaz odwiedzin cmentarzy, wiatr niczego na szczęście nie powywracał, ani nie zniszczył. Po obiedzie wybrałem się na spacer do parku miejskiego w maseczce. Place zabaw dla dzieci jednak nadal są zamknięte. Dostaliśmy dziś do skrzynek pocztowych w darze od prezydenta miasta 2 białe maseczki, ładnie zresztą wykonane. Ale jak się będzie je nosić, zobaczymy. Alior Bank zawiadomił mnie o obniżeniu prowizji od zdeponowanych u nich pieniędzy z 0,7 proc. w skali roku na 0,5 proc. I tak na tę prowizję już dawno nie liczę. Bo to są grosze. Natomiast jak 2 razy w miesiącu przyjdę wybrać swoje pieniądze, to za drugim razem bank pobiera 10 zł prowizji. PZU od malucha (fiat 126 p) żąda ode mnie 500 zł za ubezpieczenie OC, tj. 20 proc. wartości.

21 kwietnia 2020

Na świecie mamy już ponad 2,5 mln zakażonych koronawirusem. Po raz drugi byłem w kościele w zwykły dzień na mszy z maseczką. Ludzi zaledwie 10-12 osób. Każdy stara się przestrzegać wymaganej odległości jeden od drugiego co najmniej 5 metrów, ale tak naprawdę nie trzeba tego przypominać, bo ludzie przez minione 2 tygodnie – tak mi się wydaje – odzwyczaili się chodzić do kościoła i przypomnienie o zachowanie odstępów nie jest konieczne. W naszym kościele parafialnym może uczestniczyć zgodnie z powierzchnią ponad 50 osób, dokładnie 61, a na mszy o 6.30 jest zaledwie 10-15.

22 kwietnia 2020

Mamy w Polsce już 10 169 zakażonych koronawirusem, 426 zgonów i 1513 wyleczonych.

A w świecie polityki cały czas walka o to, czy wybory mają być 10 maja, jak chce PiS, czy później, jak chce opozycja. TVP sprzyja rządzącym, a TVN – opozycji. Dyskusja jest ciekawa,

tylko szkoda na nią czasu, chyba że chce się ktoś podszkolić w zakresie prawa. Akurat nie muszę. Na pewno nie podszkoli się ten, kto słucha tylko TVP, bo tam mówią czy wykładają argumenty rządzących naukowcy, często związani z KUL-em, choć na szczęście osoby świeckie.

23 kwietnia 2020

Mamy w Polsce 10 346 zakażonych koronawirusem, 435 zgonów i 1740 wyleczonych. Ta ostanía liczba szczególnie cieszy, bo dzięki temu wiemy, jak leczyć innych zakażonych koronawirusem, a nawet dzięki nim otrzymać osocze, w którym są antycjała potrzebne dla tych, którzy są w stanie ciężkim. Liczba zarażonych w innych krajach zachodniej Europy jest porażająca. O Rosji czy Białorusi nie mówię, bo tam nigdy prawdy w mediach nie ma, a media służą jedynie propagandzie rządowej. No cóż, jesteśmy społeczeństwem o wiele bardziej zdyscyplinowanym niż Zachód. W USA były nawet dziś czy wczoraj protesty tych, którzy z powodu pandemii stracili pracę. Dlatego prezydent Trump zablokował na dwa miesiące przyływ legalnych imigrantów, którzy wylosowali tzw. zieloną kartę, stwierdzając, że praca należy się przede wszystkim tym, którzy posiadają obywatelstwo amerykańskie. U nas nadal trwa spór o wybory prezydenckie. TSUE i KE krytycznie oceniły wprowadzone przez rząd zmiany w sądownictwie, twierdząc, że sądy są obecnie podporządkowane władzy wykonawczej. Rząd zamierza też obsadzić swoim człowiekiem prezesa Sądu Najwyższego, jeśli obecnemu prezesowi, prof. Gersdorf, skończy się kadencja (30 kwietnia).

Dziś byliśmy w marketach. Tłumów nie ma. Wszystko odbywa się w porządku. Ludzie przyzwyczaili się do maseczek i odkażania rąk oraz zakładania rękawiczek.

24 kwietnia 2020

Mamy w Polsce na chwilę obecną 10 511 zakażonych koronawirusem, 454 zgonów i 1740 wyleczonych. Trzeba szczerze powiedzieć, że pandemia u nas jest nadal pod kontrolą. Mijemy nadzieję, że tak będzie do końca, co nie znaczy, że należy przeprowadzać korespondencyjne wybory prezydenckie. To raczej świadczy o zuchwałości i zdeterminowaniu władz: wygrać przede wszystkim, choćby po trupach. W TVP i TVN znów ostre starcie o wybory prezydenckie w maju. Głos zabrała także ambasador USA w Polsce p. Mosbacher, broniąc niezależności mediów, a więc także TVN-u, który należy do amerykańskiej grupy medialnej Discovery. Wolność mediów jest podstawą demokracji w Stanach Zjednoczonych i w krajach europejskich. Pochwaliła też działania władz polskich mających na celu ograniczenie zasięgu pandemii, ale nie oznacza to, jak zaznaczyła, że pod pozorem walki z pandemią, będzie się wprowadzać antydemokratyczne prawo czyli bezprawie.

cdn.

Miroslaw Osowski